

Sygn. akt III Ca 641/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Małodobry SSO Zofia Klisiewicz (sprawozdawca) SSO Mieczysław H. Kamiński
Protokolant:	staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2016 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku W. U.

przy uczestnictwie E. U., H. U.

o stwierdzenie nabycia spadku po M. U. oraz dział spadku po E. U., J. U. i M. U.

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 27 lipca 2016 r., sygn. akt I Ns 1288/15

***postanawia:***

***oddalić apelację.***

(...)

***Sygn. akt III Ca 641/16***

## UZASADNIENIE

Postanowieniem wstępnym z dnia 27.07.2016r. (sygn. akt I Ns 1288/15) Sąd Rejonowy w Nowym Targu w sprawie z wniosku W. U. z udziałem E. U., H. U. o stwierdzenie nabycia spadku po M. U. oraz dział spadku po E. U., J. U. i M. U. stwierdził, że spadek po M. U., c. E. i J., zmarłej w dniu 10.08.2009r. w Z. i tam ostatnio stale zamieszkałej, na podstawie testamentu notarialnego z dnia 25.11.2008r., sporządzonego przed notariuszem w C. A. R., Rep. A nr (...), nabyli:

- siostra H. U. w 35/100 częściach;

- brat E. U. w 65/100 częściach.

Sąd Rejonowy ustalił, że M. U., c. E. i J., zmarła w dniu 10.08.2009r. w Z., gdzie ostatnio stale zamieszkiwała. Spadkodawczyni była panną, nie miała żadnych dzieci. Jej ojciec rodzice zmarli przed nią. M. U. pozostawiła troje rodzeństwa: W. U., E. U. i H. U.. Nikt ze spadkobierców ustawowych nie zrzekał się dziedziczenia po M. U., nie odrzucił spadku, nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. Spadkodawczyni pozostawiła jeden testament – sporządzony świadomie i dobrowolnie przed notariuszem w C. A. R. w dniu 25.11.2008r., rep. A nr (...). Brak przesłanek do ustalenia, aby spadkodawczyni w chwili sporządzania tego testamentu pozostawała w stanie wyłączającym świadome lub dobrowolne powzięcie decyzji lub wyrażenie woli (nie podzielił Sąd Rejonowy zarzutów wnioskodawcy w tym zakresie). W przedmiotowym testamencie spadkodawczyni rozporządziła całym swoim majątkiem, w skład którego wchodziły udziały w gospodarstwie po rodzicach, jak również udział w spadku po ciotce M. M.. Zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Nowym Targu z 12.04.1994r., sygn. akt I Ns 409/94, spadkodawczyni nabyła spadek po M. M. w 6/48 częściach.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że postępowanie dowodowe wykazało, iż testament M. U. z dnia 25.11.2008r. jest testamentem ważnym, a wnioskodawca nie zdołał wykazać stosownymi dowodami, które jednoznacznie wskazywałyby na to, że spadkodawczyni sporządziła go w stanie wyłączającym świadome lub dobrowolne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Rozstrzygając zaś, czy sporządzony przez M. U. przed notariuszem w dniu 25.11.2008r. dokument stanowi testament, czy zapis Sąd Rejonowy stwierdził, iż trudno racjonalnie przyjąć, że M. U. rozróżniała zapis od zwykłego powołania spadkobiercy. Na podstawie doświadczenia życiowego Sąd I instancji przyjął, iż działała w pełnym zaufaniu do notariusza, któremu przekazała informację, iż chce rozporządzić składnikami swojego majątku, pozostawiając przy tym notariuszowi całkowitą swobodę w wyborze formy prawnej dokonywanej czynności. Powołał się Sąd na treść art. 961 k.c.

Powyższe postanowienie zaskarżył wnioskodawca apelacją, w której zarzucił naruszenie:

- art. 945 k.c. przez uznanie testamentu z dnia 25.11.2008r. za ważny, mimo że spadkodawczyni sama nie rozumiała skutków prawnych, jakie wywołuje czynność testowania i nie potrafiła w sposób jasny sformułować, jaka jest jej wola, co spowodowało, że zupełnie inaczej rozumiał ją notariusz, a inaczej Sąd I instancji, a taka sprzeczność dowodzi, iż ona sama nie miała świadomości podjęcia decyzji i wyrażenia woli,

- art. 961 k.c. w zw. z art. 948 k.c. przez bezpodstawne zastosowanie dyrektyw nakazujących przyjąć, iż spadkodawczyni chciała powołać dane osoby do dziedziczenia, mimo że M. U. miała całkowicie inny zamiar.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez stwierdzenie, że spadek po M. U. nabyło jej rodzeństwo, tj. H. U., E. U. oraz W. U. po 1/3 części każde z nich, jak również o zasądzenie od uczestników na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację uczestnicy E. U. i H. U. wnieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

W sprawie nie zaszły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Ustalenia te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie, a ich ocena dokonana została właściwie, wszechstronnie i nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego, jako mieszcząca się w granicach swobodnej oceny dowodów.

Sąd Okręgowy podziela wszystkie ustalenia Sądu I instancji, przyjmując je za podstawę własnych rozważań, jak również wysnute przez Sąd Rejonowy wnioski natury prawnej.

Za chybiony należało uznać wywieziony w apelacji zarzut naruszenia art. 945 k.c. Zgodnie z treścią § 1 tego przepisu, testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli (pkt 1), pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści (pkt 2) lub pod wpływem groźby (pkt 3).

Apelujący zarzuca, że testament sporządzony przez M. U. przed notariuszem w dniu 25.11.2008r. jest nieważny, bowiem spadkodawczyni nie miała świadomości podjęcia decyzji i wyrażenia woli, jak również nie rozumiała skutków prawnych, jakie wywołuje czynność testowania i nie potrafiła w sposób jasny sformułować, jaka jest jej wola. Wskazać jednakże należy, iż dla skutecznego podważenia ważności testamentu z powodu sporządzenia go przez spadkodawcę w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli konieczne jest wykazanie tych okoliczności przez tego, kto wywodzi z nich skutki prawne. W niniejszej zaś sprawie wnioskodawca, który kwestionuje ważność testamentu sporządzonego przez jego siostrę M. U. w dniu 25.11.2008r., poza gołosłownymi twierdzeniami opartymi jedynie o subiektywne oceny nie wykazał takiej wady oświadczenia woli zawartej w w/w testamencie. Nie mogą przy tym odnieść zamierzonego skutku podnoszone przez niego twierdzenia, jakoby M. U. miała problemy alkoholowe. Sąd Okręgowy, nie kwestionując tego, stwierdza jednak, że samo uzależnienie od alkoholu nie podważa jeszcze zdolności do testowania. Brak natomiast jakichkolwiek danych pozwalających ocenić ewentualne następstwa alkoholizmu, które wyłączałyby zdolność M. U. do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli w dniu 25.11.2008r.

W orzecznictwie wskazuje się, że przy badaniu istnienia wady z art. 945 § 1 pkt 1 k.c. sąd powinien skorzystać z opinii biegłych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30.04.1976 r., III CRN 25/76). Zważyć należy, że dowód z opinii biegłego przeprowadzany jest wówczas, gdy wiedza sędziego nie wystarcza do ustalenia stanu faktycznego, lecz w tym celu wymagane są wiadomości specjalne. Wśród zagadnień roztrząsanych w postępowaniu cywilnym przy wykorzystaniu wiadomości specjalnych z dziedziny medycyny jednym z najtrudniejszych do oceny jest stan spadkodawcy w chwili sporządzania testamentu, badany pod kątem istnienia choroby psychicznej, niedorozwoju lub innych zaburzeń czynności psychicznych, które wyłączając świadomość albo swobodę podjęcia decyzji i wyrażenia woli prowadzą do uznania nieważności testamentu, mimo zachowania formy wymaganej przez ustawę dla tego aktu. Ocena, czy zaistniały przesłanki z art. 945 § 1 pkt 1 k.c. zostały spełnione wymaga postawienia przez biegłego diagnozy lekarskiej w sytuacji specyficznej, bowiem bez możliwości bezpośredniej obserwacji i badania pacjenta.

Sąd Rejonowy, opierając się na opinii sporządzonej przez biegłego M. B. z dnia 15.03.2016r. (k. 85-88) ustalił, że testament M. U. został przez nią sporządzony świadomie i dobrowolnie. Biegły w opinii wydanej na podstawie analizy akt sprawy, w tym dokumentacji leczenia z Ośrodka (...) w Z. i kart informacyjnych leczenia szpitalnego, stwierdził, że w czasie sporządzania testamentu M. U. miała nowotwór dna jamy ustnej, ale dane z dokumentacji lekarskiej czy zeznań świadków nie wskazują, by występowały u niej w związku z tym jakieś poważne zaburzenia psychiczne, a według dokumentacji nie przyjmowała jeszcze w czasie testowania silniejszych leków przeciwbólowych, co ewentualnie mogłoby wpływać na jej zdolność do wyrażania swojej ostatniej woli. Sąd Okręgowy podziela ocenę Sądu I instancji, że powyższa opinia może stanowić podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Podkreślenia wymaga, że biegły sporządzający przedmiotową opinię posiada szeroką wiedzę specjalistyczną i dokonał wszechstronnej oceny stanu świadomości spadkodawczyni M. U. w chwili sporządzania przez nią testamentu, w sposób należycie umotywowany, a zarazem przystępny dla poziomu wiedzy ogólnej i doświadczenia sędziego. Stwierdzić także należy, że do opinii tej zainteresowani nie zgłosili zarzutów. W efekcie Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty wnioskodawcy zgłoszone w apelacji, iż opinia biegłego M. B. została wydana w oparciu o niepełny materiał dowodowy, są nieskuteczne. Wnioskodawca bądź uczestnicy nie przedstawili do opinii biegłego jakichkolwiek innych materiałów czy danych, a zatem twierdzenie, że biegły wydał opinię na podstawie niepełnych danych, należało w tej sytuacji uznać za nieuprawnione.

W postanowieniu z dnia 14.12.2011r., I CSK 115/11 Sąd Najwyższy – odwołując się do literatury – wskazał, że oświadczenie woli testatora jest świadome, jeżeli w czasie sporządzania testamentu nie występowały żadne zaburzenia świadomości, a testator jasno i wyraźnie zdawał sobie sprawę, że sporządza testament określonej treści, natomiast oświadczenie testatora jest swobodne, jeżeli spadkodawca nie kieruje się motywami intelektualnymi lub pobudkami uczuciowymi, mającymi charakter chorobowy, nie pozostaje pod dominującym wpływem czyjejkolwiek sugestii i zachowuje wewnętrzne poczucie swobody postępowania. Sąd Najwyższy wskazał także, że stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, jak i stan wyłączający swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi wynikać z przyczyny wewnętrznej, umiejscowionej w samym podmiocie składającym oświadczenie woli. Musi wynikać ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła. Źródłem tej wady oświadczenia woli są szczególnie właściwości psychiki lub procesu myślowego znajdujące się „wewnątrz” osoby składającej oświadczenie woli. W związku z tym chybione są wnioski apelującego, jakoby okoliczność, iż spadkodawczyni rzekomo nie rozumiała skutków prawnych, jakie wywołuje czynność testowania i nie potrafiła w sposób jasny sformułować, jaka jest jej wola, świadczyła o tym, że nie miała ona świadomości podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Okoliczność, że spadkodawczyni przedstawiła swoją ostatnią wolę w przedmiocie rozrządzenia majątkiem w taki sposób, że notariusz w świetle obowiązujących ówczesnie przepisów sformułowała ją jako zapis, nie oznacza, że z tego powodu testament jest nieważny albo, że Sąd go nie może oceniać w kontekście art. 961 k.c.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę stwierdzić należy, że Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż w chwili sporządzania testamentu z dnia 25.11.2008r. spadkodawczyni nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Konsekwencją tego jest stwierdzenie, że przesłanka nieważności przedmiotowego testamentu nie została skutecznie wykazana przez wnioskodawcę. W związku z tym jego wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po M. U. na podstawie ustawy nie zasługuje na uwzględnienie.

Również zarzut naruszenia art. 961 k.c. w zw. z art. 948 k.c. jest bezzasadny. Stosownie bowiem do treści art. 948 § 1 k.c., testament należy tłumaczyć tak, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Jeżeli testament może być tłumaczony rozmaicie, należy więc przyjąć taką jego wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść (§ 2 cytowanego przepisu).

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że dołączony do akt sprawy testament z dnia 25.11.2008r. zawiera powołanie do dziedziczenia całego majątku spadkodawczyni jedynie jej siostry H. i brata E..

Zgodnie zaś z treścią art. 961 k.c., jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów.

Przepis ten zawiera normę prawną mającą umożliwić realizację zasady favor testamenti, tzn. pozwalającą na dokonanie wykładni testamentu jak najbardziej zgodnie z wolą testatora. Norma interpretacyjna zawarta w tym przepisie pozwala bowiem na przyjęcie, że jeśli spadkodawca rozdysponuje (prawie) całym majątkiem w testamencie na rzecz jednej albo kilku osób, to osoby otrzymujące przysporzenia są spadkobiercami, a nie zapisobiercami zwykłymi. Taka wydaje się intencja testatora, który nie musi znać prawa spadkowego i różnic między powołaniem do spadku i ustanowieniem zapisu zwykłego. Ponadto, taka interpretacja chroni osoby uzyskujące przysporzenia na podstawie aktu ostatniej woli – nie ulega wątpliwości, że status prawny spadkobierców jest silniejszy niż zapisobierców zwykłych.

Jak już wyżej wskazano, celem spadkodawczyni M. U. było rozporządzenie konkretnymi składnikami majątku wyłącznie na rzecz jej siostry H. i brata E.. Skoro zaś w odniesieniu do obu tych osób spadkodawczyni w testamencie wyraźnie wskazała, że na rzecz i własność siostry H. U. oraz brata E. U. – w równych częściach przeznacza każdemu z nich cały swój udział w gospodarstwie rolnym położonym w Z., a nabytym przez nią w spadku po rodzicach,

natomiast wyłącznie na rzecz brata E. U. przeznacza cały swój udział w gospodarstwie rolnym położonym w Z., a nabytym przez nią w spadku po ciotce M. M., to niezrozumiałym jest, na jakiej podstawie apelujący twierdzi, że „M. U. miała całkowicie inny zamiar”. W związku z powyższym twierdzenia apelującego, iż oświadczenie M. U. należało zinterpretować jako zapis, są chybione.

Mając wszystkie powyższe okoliczności na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację.

Z uwagi na to, że zaskarżone orzeczenie nie jest postanowieniem kończącym sprawę w instancji, w znaczeniu określonym przez przepisy art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy nie rozstrzygał o kosztach postępowania apelacyjnego. Rozliczenia kosztów tego postępowania dokona Sąd Rejonowy w orzeczeniu kończącym sprawę w pierwszej instancji.

(...)